



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

Idzie kominiarz po DRABINIE...



il. Marcelina Jarnuszkiewicz

Skąd się wzięła DRABINA? Czy ma coś wspólnego z DRABEM? Bo skoro nasi przodkowie uważali, że żurawie lubią żurawinę, a trzmielę trzmielinę, to może i DRABINA została zrobiona specjalnie dla DRABA? DRABINA to stare słowo, ale jego etymologia nie jest pewna i można podać kilka hipotez wyjaśniających jego pochodzenie. Niektórzy badacze dopatrują się w nim pożyczki ze staroniemieckiego (średniowiecznoniemieckie *trappe*, dziś die *Treppe* 'schody'), inni widzą w nim wyraz rodzimy, prasłowiański, ale i w tym wypadku rodowód nie jest jednoznaczny. Jedni uznają go za kontynuant praindoeuropejskiego pnia **dreb-* niosącego znaczenie 'biegać, stąpać, dreptać' (DRABINA byłaby zatem 'tym, po czym się chodzi, drepcze'), drudzy doszukują się raczej związku z takimi słowami, jak DROBNY i DROBIĆ (DRABINA byłaby zatem zbiorem DRABI – szczelbelków, czyli DROBNYCH, krótkich kawałków drewna, wpuszczonych między równoległe słupki). Jak było naprawdę, tego nie wiemy, wiemy natomiast, że DRABINA to jedno z najstarszych słów notowanych w polskich tekstach.